

## POSTANOWIENIE

Dnia 4 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 czerwca 2014 r.

sprawy **S. W.**,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 27 czerwca 2013 roku,

zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia 20 grudnia 2011 r.

### **p o s t a n o w i ł**

**1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**

**2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć  
skazanego S. W.**

### UZASADNIENIE

Kasacja obrońcy okazała się być bezzasadna w stopniu oczywistym.

W kasacji zarzucono:

1. rażące naruszenie prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 276 k.k., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji w zakresie, w jakim zakwalifikowano w nim czyny zarzucane S. W. w punktach 79, 83 i 126 aktu oskarżenia na podstawie przepisu powołanego w podstawie zarzutu, podczas gdy czyny te nie realizowały znamion strony przedmiotowej przestępstwa stypizowanego w art. 276 k.k., nie podlegały zatem subsumcji pod ten przepis ustawy karnej - w konsekwencji powyższego uchybienia czyny zarzucane w

punktach 79, 83 i 126 aktu oskarżenia (pkt XV wyroku sądu pierwszej instancji) nie zostały ujęte - choć powinny były - w ramy jednego ciągu przestępstw z czynami zarzucenymi w punktach 89 i 92 aktu oskarżenia (pkt XVIII wyroku sądu pierwszej I instancji), co z kolei spowodowało wymierzenie S. W. dwóch kar jednostkowych pozbawienia wolności (punkty XV i XVIII wyroku Sądu Rejonowego) - zamiast jednej;

2. rażąco naruszenie prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia to jest art. 276 k.k., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji w zakresie, w jakim zakwalifikowano w nim czyn zarzucany S. W. w punkcie 125 aktu oskarżenia na podstawie przepisu powołanego w podstawie zarzutu, podczas gdy czyn ten nie realizował znamion strony przedmiotowej przestępstwa stypizowanego w art. 276 k.k., nie podlegał zatem subsumcji pod ten przepis ustawy karnej - w konsekwencji powyższego uchybienia czyn zarzucany w punkcie 125 aktu oskarżenia (a przypisane w punkcie XX wyroku sądu pierwszej instancji) nie został ujęty - choć powinien był - w ramy jednego ciągu przestępstw z czynami przypisanymi w punkcie XXI wyroku sądu pierwszej instancji, co z kolei spowodowało wymierzenie S. W. dwóch, kar jednostkowych pozbawienia wolności (punkty XX i XXI wyroku Sądu Rejonowego) - zamiast jednej;
3. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na jego treść, to jest art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., a to poprzez utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji, pomimo, iż postępowanie dowodowe poprzedzające jego wydanie było niekompletne i zawierało istotne braki, w szczególności nie powołano biegłego z zakresu wyceny ruchomości w celu ustalenia rzeczywistej wartości rzeczy, jakie zostały skradzione w ramach czynów zarzucanych oskarżonym i oparto się w tym zakresie wyłącznie na wyliczeniu podanym przez samych pokrzywdzonych; w konsekwencji powyższego uchybienia na oskarżonego S. W. nałożono – tytułem środka karnego - obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem oraz orzeczono od niego odszkodowanie na podstawie art. 415 § 4 k.p.k., pomimo, iż nie zostało w ogóle ustalone, jak kształtowała się rzeczywista wysokość szkody.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie orzeczenia Sądu odwoławczego w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania .

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Przede wszystkim zauważyć należy, że autor kasacji zdaje się nie do końca poprawnie postrzegać rolę nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja. W szczególności przypomnieć wypada, że kasacja jest środkiem zaskarżenia służącym kontroli poprawności postępowania odwoławczego i zasadniczo niedopuszczalne jest podnoszenie w kasacji uchybień, które miały miejsce w postępowaniu przed sądem I instancji. Skarga wniesiona w przedmiotowej sprawie w niewielkim zakresie odnosi się do wad postępowania odwoławczego, przede wszystkim zaś zmierza do ponownego zakwestionowania prawidłowości dokonanych przez Sąd *meriti* – a przy tym w pełni zaakceptowanej w wyniku kontroli odwoławczej przez Sąd Okręgowy – ustaleń faktycznych. Także zarzuty naruszenia prawa materialnego, poprzez błędną kwalifikację prawną niektórych przypisanych skazanemu czynów, odnoszą się do postępowania Sądu I instancji, gdyż to ten Sąd takiej kwalifikacji dokonywał. Zadaniem Sądu odwoławczego nie było ponowne kwalifikowanie przypisanych skazanemu czynów, lecz kontrola poprawności postępowania Sądu I instancji, jednakże kasacja nie zawiera zarzutów nieprawidłowej kontroli odwoławczej. Zważyć należy, że postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania odwoławczego i nie jest swego rodzaju „trzecią instancją”, która służyć ma kolejnemu weryfikowaniu poprawności postępowania Sądu I instancji.

Z tych powodów nie mogły okazać się skuteczne zarzuty w pkt 1 i 2 kasacji. Podobnie rzecz ma się jeśli chodzi o zarzut w pkt 3 kasacji, będący w istocie powtórzeniem zarzutu z pkt C apelacji – został on rozważony poprawnie i przekonująco przez Sąd odwoławczy na s. 18-19 uzasadnienia wyroku.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.

